

Wybierz się w podróż i poznaj ciekawostki z historii Uszki. Korzystając z podpowiedzi podążaj nieoznakowanym szlakiem. Odkryj trasę, rozwiąż zagadki, aż dotrzesz do skarbu...

Swoją podróż w czasie rozpoczynasz przy budynku dworca kolejowego (ul. Dworowa). To właśnie uruchomienie połączenia kolejowego ze Słupskiem w 1878 roku przyczyniło się do rozwoju portu, a w późniejszych latach do szybkiego rozwoju Uszki jako uzdrowiska. Kolej nie nadążała z obsługą ruchu turystycznego, mimo, że skład pociągu wynosił aż 30 wagonów!

Stań na wiadukcie tyłem przed wejściem do budynku dworca. Rozejrzyj się... Widzisz właściwe miejsce do przejścia na drugą stronę ulicy? W drodze! Ruszaj w kierunku miejscowości Rowy. Nie rozpędzaj się, gdyż po chwili natkniesz się na schody prowadzące w dół. Naprzód!

Przed Tobą Park Stoczniowców. Kieruj się alejkami w kierunku północnym. Twoim celem jest Skwer Pożarników Polskich.

Tu znajduje się obelisk im poświęcony.

Czas zabrać się za zdobywanie pierwszych elementów naszego hasła. W poniższe pola wpisz trzeci wyraz z tablicy znajdującej się na pomniku.

B	O	H	A	T	E	R	O	M
---	---	---	---	---	---	---	---	---

Kontynuuj marsz w tym samym kierunku opuszczając park. Za chwilę znajdziesz się na głównej ulicy Dawnej Osady Rybackiej. Skracając w lewo dotrzesz do Kina Delfin. Kino ma długą historię. Powstało w czasie II wojny światowej, przetrwalo czasy komunizmu i nieprzerwanie działa do dziś!

Przejdź jeszcze kawałek przed siebie, aż dojdiesz do najbliższego skrzyżowania. Wybierz ulicę, która kojarzy się z religią i nią podążaj. W dali widać budowlę sakralną - na pewno trafisz.

Po drodze natkniesz się na kolejne miejsce, którego mogą nie rozpoznać dawni bywalcy Uszki. Otóż, w miejscu dzisiejszego sklepu „Strażak”, od końca wojny do końca lat 80., stała wieża pożarnicza oraz funkcjonowała remiza strażacka. Ciekawą kontynuacją dawnych czasów jest dzisiejszy profil sklepu.

Najwyższa pora odkryć kolejny element hasła. Idź dalej, trafisz na rozwidlenie, kontynuuj marsz w lewo, to uliczka, której nazwę przed chwilą odgadłeś. No i znowu skrzyżowanie... Prosto? W lewo? W prawo? Rozejrzyj się uważnie. Kierunek wskazuje Ci napis na budynku. Jest związany z wiatrem nadmorskim. To właściwa droga, która doprowadzi Cię do kolejnego miejsca wyprawy. Budynek stoi wzdłuż ulicy, którą dalej podążysz...

M	O	R	S	K	I	A
---	---	---	---	---	---	---

B	R	Z	Z	A
---	---	---	---	---

Nie było trudno, prawda? Ruszaj więc dalej odkrywać historię. Widzisz przed sobą budynek z czerwonej cegły, z wieżą i z zegarem widnieje data wzniesienia budynku.

To obecnie usteczki Ratusz, ale nie zawsze pełnił tę funkcję. Budynek został zaprojektowany jako szkoła, co ciekawe jego projektant, bydgoszczanin, nie wziął za to pieniędzy. Postawił jednak warunek, że obiekt będzie przeznaczony wyłącznie na cele edukacyjne, inaczej jego duch będzie nawiedzał kolejnych użytkowników.

Hmm... od 2004 roku jest to siedziba władz miejskich. Czy Ratusz posiada własnego ducha? Urzędnicy nie zdradzili nam tej tajemnicy...

Przed budynkiem Ratusza znajdziesz wmurowaną Kapsułę Czasu, a także tablicę z nazwami miast partnerskich. Dużo ich. Poszukaj jednego z nich. Ale... tym razem uważnie patrz pod nogi. Znajdź małą tabliczkę z nazwą miasta oraz wizerunkiem ryby przy wejściu do budynku. Nazwę wpisz w kratki, przyda się pod koniec zabawy.

S	T	A	D	T
---	---	---	---	---

K	A	P	P	E	L	N
---	---	---	---	---	---	---

Zanim ruszysz w dalszą drogę, jeszcze jedna ciekawostka. Otóż przyjmuję się, że Uszka miastem została w 1935 roku. Jakiż było zdziwienie historyków, gdy w roku 2007 okazało się, że w archiwach nie ma żadnego dokumentu potwierdzającego nadanie tej praw miejskich. Ostatecznie Uszka utrzymała prawa miejskie, ale od kiedy faktycznie jest miastem?

Drogi turysto - w tył zwrot! Udaj się kawałek prosto do skrzyżowania, gdzie przed chwilą rozwiązywałeś zagadkę, w którą stronę skręcić.

Tym razem będzie prościej - ruszamy w ul. Sprzymierzeńców, skręcamy, by dotrzeć do sklepu, w którego logo czarny pies terier trzyma w pysku koszyk na zakupy. Za budynkiem sklepu skręcamy wzdłuż jego ściany. Przed nami krótka ścieżka, którą podążamy. Daleko nie będzie - już widać jej koniec...

Stojąc na rozdrożu widzisz skwer z fontanną, ale najpierw wypada udać się do najstarszego i najbardziej okazałego domu w Uszce - Domu Kapitana Haase. Zatem w prawo, dom kapitana już widać.



Nie da się nie zauważyć, że to budynek szachulcowy, a więc taki, jakich w starej osadzie sporo - z czarnym szkieletem. Co ciekawe, do niedawna dom był otynkowany, zaś jego konstrukcję odkryto dopiero przy okazji niedawnego remontu. Przed wojną mieścił się tu niemiecki hotel, obecnie znajduje się w nim Batryckie Centrum Kultury.

Robi wrażenie, prawda? Cofnij się więc na skwer z fontanną.

Skwer nosi dzisiaj oficjalną nazwę, która nawiązuje do ważnej dla Uszki postaci - bohaterki dnia codziennego.

Jej nazwisko znajdziesz nad wejściem na skwer. Zapisz.

S	K	6	I	B	N	I	E	M	3	S	K	A
---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---	---

Dawniej znajdował się tu wjazd do średniowiecznej Uszki. Dziś znajdziesz tu kamienny obelisk ozdobiony herbem miasta. Jego autorem jest ówczesny mieszkaniec Uszki, artysta, który w swym życiu odwiedził przysiółkowie „poł Europy” - Wilhelm Granzow. W herbie znajdziesz 3 elementy wiążące miasto z morzem: żaglowiec, fale morskie oraz syrenkę.

Maamy kolejną ciekawostkę, która odenwie Cię na chwilę od trasy. Gdy stojąc przed herbem zerkniesz w prawo, ujrzysz budynek Centrum Informacji Turystycznej. Dawniej istniała w tym miejscu restauracja „Kaśka”, do której chodzili usteczanie na „piwo i wątróbki”. „Kaśki” już nie ma... Choć dziś nie znajdziesz tu ani piwa, ani wątróbek, koniecznie musisz tu wstąpić. To źródło wiedzy o turystyce w Uszce i najbliższej okolicy!

Wróć na główną ulicę. Na wszelki wypadek spójrz jeszcze raz na obelisk z herbem. Kierunek dalszej wędrówki wskazuje Ci syrenka. Ręką, w której trzyma łosia, wskazuje Ci właściwą drogę.

Po kilkudziesięciu metrach dotrzesz do pierwszej jadalni publicznej w Uszce. Dziś to Bar „Pod Strzechą”. Jeszcze w latach 70. miał kryty strzechą dach. Dawniej spotykali się tu głównie marynarze ze statków wpływających do portu, by pohulać po miesiącach pobytu na morzu.

W latach 50. nierzadko gościł w lokalu poeta Władysław Broniewski.

Warto też dodać, iż w XIX wieku funkcjonował tu lokalny browar.

Skoro jesteśmy przy kulinariach... Na początku XX wieku najpopularniejszą rybą była...? Gotowało się ją razem z ziemniakami, to tzw. danie jednogarnkowe. Jeśli jesteś przed restauracją, poszukaj pod nogami - znajdziesz tablicę z płaskorzeźbą, która tę rybę przedstawia...

E	L	A	D	R	A
---	---	---	---	---	---

Czas na dłuższy spacer. Twój kierunek: prosto. Po prawej mijasz Muzeum Chleba - to jedno z niewielu takich miejsc w Polsce. Znajduje się na zaadaptowanym do tej funkcji poddaszu piekarni, a jego ekspozycja zawiera około dwóch tysięcy eksponatów!

Nieco dalej, po lewej stronie, mijasz księgarnię.

W czasach komunistycznych w jednym z okien budynku, na parterze, znajdował się punkt napełniania syfonów. Syfon to specjalna butelka do wytwarzania wody gazowanej. Oplata za phtkanie butelki wynosiła wówczas 20 groszy.